

Sygn. akt V C 240/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Justyna Kądzioła

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Miliczu

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.

przeciwko P. W.

o zapłatę

I. (...)

II. (...)

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

- (...)

(...)

3. (...)

4. (...)

M., (...)

Sygn. akt V C 240/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, w pozwie złożonym w dniu 5 maja 2014 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. W.kwoty 32,010,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1.601,00 zł opłaty sądowej od pozwu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwany i Bank (...) S.A. zawarli w dniu 10 kwietnia 2008 r. umowę bankową o nr (...), na podstawie której pozwany otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie

zobowiązania wobec czego niespłacona należność główna stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Pomimo upływu terminu wyznaczonego pozwanemu do uregulowania należności, nie dokonał on zapłaty, wobec czego w dniu 21 czerwca 2012 r. pierwotny wierzyciel zawarł ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności, cedując na jej rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej z bankiem. Nadto strona powodowa wskazała, że zadłużenie pozwanego wynosi 32.010,18 zł, w tym należność główna 16.460,52 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 15.549,66 zł. Podniosła, że wezwała pozwanego do zapłaty, jednakże zadłużenie nie zostało uregulowane.

Pozwany – prawidłowo wezwany - nie stawił się na rozprawę, nie złożył odpowiedzi na pozew ani nie żądał rozpoznania sprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 czerwca 2012 r. Bank (...) S.A. we W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym S. Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem wyżej wskazanej umowy była m.in. wierzytelność w stosunku do pozwanego P. W., wynikająca z umowy nr (...) z dnia 10 kwietnia 2008 r. w wysokości: kapitał: 16.460,52 zł, odsetki 11.320,26 i koszty 427,68 zł.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z 21.06.2012 r. k. 7-11;

wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 12)

Strona powodowa w dniu 20 marca 2014 r. sporządziła pismo dotyczące zawiadomienia pozwanego o rozpoczęciu sądowego etapu dochodzenia należności

(dowód: pismo strony powodowej z 20.03.2014 r. k. 13)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawionym w dniu 18 kwietnia 2014 r. strona powodowa oświadczyła, że w dniu 21 czerwca 2012 r. Prokura (...) we W. nabyła od Banku (...) S.A. we W. wierzytelność wobec pozwanego P. W., wynikającą z umowy kredytu nr (...) z dnia 10 kwietnia 2008 r. Wysokość zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 32.010,18 zł, w tym należność główna 16.460,52 zł i odsetki w kwocie 15.549,66 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

i ewidencji analitycznej nr (...) z 18.04.2014 r. k. 6)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontrydyczny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne. Strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym i dlatego Sąd przyjął odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych, uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z treści przepisu art. 509 k.c., dotyczącego umowy przelewu wierzytelności. Pamiętać należy, że warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Powodowy Fundusz formułując żądanie w niniejszej sprawie miał zatem obowiązek udowodnienia, że przysługuje mu uprawnienie do dochodzenia należności od pozwanego z tytułu związania umową z poprzednikiem prawnym strony powodowej, z tytułu której miał uiszczyć dochodzona pozwem kwotę. Strona powodowa zaoferowała jako materiał dowodowy jedynie umowy

cesji z wyciągiem z załącznika, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu oraz pismo o rozpoczęciu sądowego etapu dochodzenia długu.

W ocenie Sądu przedłożone przez powoda dokumenty są niewystarczające dla uwzględnienia żądania. Strona powodowa nie wykazała bowiem – wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi – istnienia i wysokości zobowiązania, zasad obciążenia pozwanego dochodzoną kwotą przez pierwotnego wierzyciela, daty wymagalności świadczenia, sposobu i okresu wyliczenia odsetek. Powołała się w tym zakresie jedynie na wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, co nie może zostać uznane za wystarczające, zwłaszcza w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. w sprawie P 1/10, na mocy którego zostało wykluczone uprzywilejowanie dowodowe jakie posiadały fundusze sekurytyzacyjne. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu złożony w niniejszej sprawie stanowi wyłącznie dokument prywatny i nie wiąże się z nim domniemanie prawne, że stwierdzona w nim wierzytelność istnieje, co potwierdza przepis art. 194 ust. 2 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (tekst jedn. z 2014 r. poz. 157) W tej sytuacji brak jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonania przedmiotowego wpisu w księgach rachunkowych powodowego funduszu. Strona powodowa nie przedłożyła umowy kredytu, na którą powołała się w uzasadnieniu pozwu, nie zaferowała innych dowodów potwierdzających wysokość dochodzonej kwoty. Uniemożliwia to dokonanie weryfikacji żądania przez Sąd.

Zgodnie z art. 339 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, przy czym w takim wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W niniejszej sprawie - w świetle powyższych rozważań - takie wątpliwości zachodziły, co obligowało Sąd do przeprowadzenia postępowania dowodowego, które jednak nie pozwoliło uznać dochodzonego żądania za wykazane.

Z tych względów orzeczono w pkt I sentencji wyroku zaocznego o oddaleniu powództwa w całości.

O kosztach postępowania w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

M.(...)